

Fryderyk Nietzsche

Przyczynek do nauki stylu

Teksty : teoria literatury, krytyka, interpretacja nr 3 (51), 185-186

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Fryderyk Nietzsche

Przyczynek do nauki stylu *

1

Pierwsze, czego potrzeba, to życie: styl powinien żyć.

2

Styl winien być stosowny tobie ze względu na całkiem określoną osobę, której chcesz siebie zakomunikować. (Prawo podwójnego odniesienia)

3

Trzeba najpierw wiedzieć dokładnie: «Tak a tak bym to powiedział i wygłosił» — nim wolno zasiąść do pisania. Trzeba, by pisanie naśladowało.

4

Ponieważ piszącemu brak jest wielu środków tego, kto wygłasza, zatem musi się on na ogół wzorować na bardzo ekspresyjnym sposobie wypowiedzi: spisane odwzorowanie nieuchronnie wypadnie i tak znacznie błędziej.

* Aforyzmy te ułożył Nietzsche dla swej przyjaciółki Lou Salome, która z kolei włączyła je do swej książki *Friedrich Nietzsche in seinen Werken*. Wien 1894 C. Konegen, s. 125—126.

5

Obfitością ruchów przejawia się obfitość życia. Trzeba się nauczyć doznawać jako ruchy: długość i zwięzłość zdań, interpunkcje, dobór słów, przerwy, kolejność argumentów — wszystko.

6

Ostrożnie z okresami! Prawo do okresu przysługuje tylko tym, którzy również w mówieniu mają długi oddech. U większości okres jest afektacją.

7

Styl winien dowodzić, że wierzy się swoim myślom i że się je nie tylko myśli, lecz doznaje.

8

Im bardziej abstrakcyjna jest prawda, której się chce nauczać, tym bardziej trzeba najpierw nakłonić ku niej zmysły.

9

Takt dobrego prozaika przy doborze środków w tym jest, by ku poezji przystąpić najbliżej, nigdy nie przestępując na jej stronę.

10

Ani to grzeczne, ani rozumne uprzedzać łatwiejsze zarzuty czytelnika. Grzeczne bardzo i bardzo rozumne — pozostawić czytelnikowi, by najostatniejszą kwintesencję naszej mądrości sam wypowiedział.

przełożył Krzysztof Wolicki